

BIULETYN GOSPODARCZY

ŚWIATOWEGO ZWIĄZKU POLAKÓW Z ZAGRANICY

Redakcja i administracja: Warszawa, ul. Mazowiecka 1. Tel 666-04 i 666-07. Konto PKO. 13414

RZEMIOSŁO

Nowe podstawy prawne dla rozwoju rzemiosła w Polsce

W dniu 30 maja b. r. na plenarnym posiedzeniu Sejm R. P. rozpatrywał i uchwałił projekt zmiany ustawy o Izbach Rzemieślniczych i ich Związku.

Ustawa ta, która znajdzie niewątpliwie również pełne zrozumienie w Senacie, ma zasadnicze znaczenie dla rzemiosła w Polsce i — po nowelizacji prawa przemysłowego w r. 1938 — należy ją traktować jako drugi etap konsekwentnych dążeń do przywrócenia pełnych praw i znaczenia Cechów.

Trzeba stwierdzić, że gospodarczy Samorząd Rzemiosła aczkolwiek wprowadzony na terenie całego Państwa przed z górą dziesięć laty, nie zakończył się dostatecznie w społeczeństwie rzemieślniczym. Chcąc zreferować jego ustroj, należało przede wszystkim przekształcić charakter podstawowych komórek organizacyjnych rzemiosła — Cechów, przywracając im uprawnienia gospodarcze.

Podwaliny pod nową, pełniejszą działalność Cechów położyła nowela do prawa przemysłowego z sierpnia ubiegłego roku.

Ustawa o Izbach Rzemieślniczych i ich Związku, która znajduje się obecnie na warsztacie Parlamentu, uwzględnia zasadniczy postulat rzemiosła chrześcijańskiego, by samorząd Gospodarczy Rzemiosła ściślej związać z terenowymi organizacjami rzemieślniczymi t. j. Cechami i Związkami Rzemieślniczymi.

Główną inowacją, przewidzianą ustawowo przy określaniu zadań Izb Rzemieślniczych, jest obowiązek współdziałania Izb z Cechami oraz innymi organizacjami rzemieślniczymi, a więc i Związkami Rzemieślników Chrześcijan, które gęstą siecią pokrywają całą Polskę.

Niezmierznie ważną również dla zorganizowanego rzemiosła kwestię stanowi wprowadzona przez omawianą ustawę zmiana zasad wyborczych. Dotychczas — mimo powiększenia uprawnień Cechów — nie posiadały one bezpośredniego wpływu na wybór radców Izb Rzemieślniczych. Obecnie ustawa o Izbach Rzemieślniczych i ich Związku zrywa z powszechnością wyborów a do obwodowych zgroma-

dzeń wyborczych przewiduje jedynie delegatów Cechów i innych organizacyj rzemieślniczych.

Czynne prawo wyborcze posiadają rzemieślnicy bez różnicy płci, którzy ukończyli 24 lat życia, obywatele polscy, nie ograniczeni w prawach i wykonywujący samoistnie rzemiosło na podstawie karty rzemieślniczej lub koncesji, będący członkami Cechów lub innych organizacyj rzemieślniczych co najmniej przez jeden rok przed dniem zarządzenia wyborów w okręgu danej Izby.

Bierne prawo wyborcze posiadają rzemieślnicy, którzy mają czynne prawo wyborcze, ukończyli 30 lat życia i mają prawo używania tytułów mistrza lub są uprawnieni do przyjmowania i kształcenia uczniów rzemieślniczych na podstawie innych przepisów prawnych.

Ważną jest również sprawa wyboru władz naczelnych Związku Izb Rzemieślniczych. Dotychczas Zarząd Związku Izb pochodził w całości z nominacji Ministra Przemysłu i Handlu.

Ustawa w nowym brzmieniu zamiast nominacji przewiduje wybór Zarządu przez Radę Związku Izb Rzemieślniczych, w skład której wchodzi prezesi poszczególnych Izb. Dyrektorzy Izb Rzemieślniczych mają w Radzie jedynie głos doradczy.

Jak widać z powyższego, ustawa o Izbach Rzemieślniczych i ich Związku spełni poważną rolę na odcinku rzemieślniczym w Polsce, zbliży bowiem Samorząd Gospodarczy Rzemiosła do zorganizowanego świata rzemieślniczego.

Pan Minister Przemysłu i Handlu Antoni Roman w przemówieniu swoim na plenum Sejmu w sprawie ustawy o Izbach Rzemieślniczych i ich Związku słusznie stwierdził, że „od rzemieślników zależeć będzie właściwe wykorzystanie tych ram“, jakie stwarza ustawa.

Jest to niewątpliwie. Należy jednak wierzyć, że rzemiosło w Polsce, które wytrwale i konsekwentnie dąży do uznania jego słusznych — jako grupy społecznej postulatów — będzie też umiało poważnie korzystać z przyznanych mu uprawnień.

Kierujmy naszą młodzież do szkół zawodowych

Rok szkolny 1933/39 skończony. Te kadry młodzieży polskiej, w kraju i zagranicą, które zdobyły w roku bieżącym świadectwa ukończenia szkoły powszechnej, stanęły przed poważnym zagadnieniem: co robić dalej?

Pytanie to dręczy jednak nie tylko młodych. W większym jeszcze stopniu domaga się ono rozwiązania przez rodziców i opiekunów młodzieży, którzy są nie tylko współodpowiedzialni za teraźniejsze decyzje, ale ciężar ich dźwigać będą na własnych barkach przez szereg jeszcze lat — do czasu usamodzielnienia się młodych.

Nasze doświadczenia z ostatnich lat i przykłady obce sprawiły, że zrozumienie dla wychowania zawodowego wyraziło się w Polsce z jednej strony w reformie szkolnictwa, z drugiej zaś w fakcie, że hasło uzawodowienia zdobywa sobie coraz szersze kręgi społeczeństwa.

Jeśli chcemy sprawę kształcenia zawodowego omówić na tym miejscu w odniesieniu do młodzieży polskiej zagranicą, to — przyświecają nam tu dwa zasadnicze względy: przede wszystkim chodzi o dobro młodej Polonii na obczyźnie, a następnie — pośrednio — o podniesienie potencjału gospodarczego Polski.

Musimy bowiem pamiętać, że każdy Polak — w którejkolwiek części świata się znajduje — reprezentuje Macierz i winien to robić jak najgodniej.

Zawód daje niezależność, odróżnia dodatnio od doli a właściwie niedoli wyrobniaka, który — wobec nadmiaru niewykwalifikowanych rąk do pracy — ma minimalne widoki na stałą, dobrze płatną robotę. I dlatego — rzeczby można — świętym obowiązkiem wszystkich rodziców polskich na obczyźnie jest — kosztem choćby największych wyrzeczeń i ofiar — dać swoim dzieciom *zawód*. Tak jak pierwszym obowiązkiem rodziców jest wychowanie religijne młodych, wpojenie w nich zasad moralności i etyki — tak później winni oni dać młodzieży *zawód*, który — szczególnie w obcym kraju — może uchronić od wielu przykrości natury materialnej i moralnej.

Dokąd skierować po szkole powszechnej córkę lub syna? — oto pytanie dla wielu polskich rodzin zagranicą dzisiaj zasadnicze.

Postaramy się na nie odpowiedzieć.

Na podstawie doświadczeń szeregu pokoleń w kraju i na obczyźnie, rodzice polscy winni własnym przykładem i zainteresowaniami wzbudzać w młodzieży „zapał do wstępowania na drogę samodzielnej pracy zawodowej w przemyśle, rzemiośle i handlu, zapewniającej byt niezależny, twórczy i aktywny, pożyteczny dla państwa w przeciwstawieniu do

biernej i zależnej pracy na urzędzie“.*)

Szczególnie w tych ośrodkach polskich zagranicą, gdzie Polacy mają już własne przedsiębiorstwa przemysłowe, własne zakłady rzemieślnicze i handlowe, winni oni je udostępnić młodym, w ten sposób doglądając należytego wykształcenia zawodowego polskiego narybku oraz wyrabiając w nim przedsiębiorczość, która jest cechą dobrego rzemieślnika i kupca.

Tam, gdzie Polacy nie dorośli jeszcze do poziomu stanu średniego lub tam wreszcie, gdzie ze swobodą mogą korzystać z miejscowego szkolnictwa zawodowego — winni oni skierować swe dzieci do szkół zawodowych, uwzględniając oczywiście indywidualne właściwości dziecka, jego zdolności i dyspozycje fizyczne.

Prof. Benedykt Nawrocki w broszurze p. t. „Wstąpię do szkoły zawodowej“, porównywuje „widoki na przyszłość“ młodzieży, która po skończeniu szkoły powszechnej wstępuje do szkół zawodowych i ogólnokształcących.

Absolwenci gimnazjum	
ogólnokształcącego	zawodowego
otrzymują wykształcenie	
ogólne	oprócz ogólnego
bez umiejętności zawodowych,	— specjalne
nie dające samo w sobie podstaw do	i
samodzielnego, zarobkowania w jakimkolwiek zawodzie.	zawód
	dający podstawę do
	samodzielnego zarobkowania w określonym zawodzie.
Wykształcenie to stanowi	
zaokrągloną całość o określonej wartości użytecznej, niezależnej od dalszych studiów, <i>niewykluczającą drogi do dalszych studiów</i> .	
Poprzestając na	
wykształceniu gimnazjalnym	
absolwenci	
otrzymują prawa i przywileje związane z gimnazjalnym wykształceniem	
i	
nie posiadając zawodu, muszą z konieczności szukać jakiegokolwiek przeważnie biurowego zajęcia	bez dalszego przygotowania mają zawód w rękę i mogą pracować w określonym zawodzie.

*) Piotr Drzewiecki — „Droga do dobrobytu“.

gdy pragną nadal kształcić się,
przechodzą do

Liceów Zawodowych

po zdaniu egzaminów.

W podobny sposób przedstawiają się realne

walory wykształcenia licealnego, ogólnokształcącego i zawodowego.

Tyle prof. Nawrocki.

Wnioski są chyba zbyt łatwe, by trzeba je było sugerować.

Rzemiosło a obrona kraju

Komitet Organizacyjny Drugiego Ogólnopolskiego Konkursu Rzemiosła Chrześcijańskiego wydał do ogółu rzemiosła polskiego odezwę następującej treści:

Rozgrywające się obecnie zdarzenia polityczne mogą wciągnąć Polskę w wir wojny. Nikt nie jest w stanie przewidzieć jej dnia ani godziny, ale przewidywać możliwość wybuchu wojny z wszelkimi jej konsekwencjami musi każdy, kto nie chce być przez nią zaskoczony.

Kongres Rzemiosła Chrześcijańskiego, mający się odbyć w lipcu r. b., *) jako drugi ogólnopolski zjazd przedstawicieli wszystkich gałęzi rzemiosła z całego kraju i zagranicy, obradować będzie w myśl powyższych założeń pod hasłem „Rzemiosło a obrona kraju“.

Będziemy starali się przemyśleć i przepracować na Kongresie ważniejsze zagadnienia, które stanowią codzienną troskę każdego rzemieślnika, prowadzącego warsztat, i które są tematem bieżących prac organizacyjnych, powołanych do obrony interesów rzemiosła. Na każde jednak z tych zagadnień w dzisiejszej sytuacji musimy koniecznie spojrzeć przez pryzmat obronności kraju. Zastanowić się należy w szczególności nad tym, jakie obowiązki spadną z chwilą wybuchu wojny na każdy warsztat rzemieślniczy i jak do tych obowiązków trzeba się już dzisiaj przygotowywać.

Rzemiosło chrześcijańskie, które ma w swej historii Sierakowskich i Kilińskich, które w najcięższych dla Polski chwilach dawało zawsze wyraz

swoim patriotycznym uczuciom, składając ofiary krwi i mienia — dzisiaj w okresie międzynarodowych konfliktów i niepokojów musi stanąć na rozkaz Wodza Naczelnego — jak jeden mąż — czujne i zawsze gotowe.

W razie potrzeby wielu z nas znajdzie się w szereгах walczących z bronią w ręku, pozostali zaś będą służyć Ojczyźnie pełniąc swe odpowiedzialne zadania przy własnych warsztatach.

Już teraz — przed rozpatrywaniem poszczególnych problemów — winniśmy sobie zdać sprawę z tego, że „wyścig pracy“, o którym mówił Marszałek Józef Piłsudski, musi w całej Polsce ulec wzmożeniu wobec chmur, gromadzących się wciąż nad Europą.

Ogólnopolski Kongres Rzemiosła Chrześcijańskiego, który odbywać się będzie w Częstochowie w dniach 16 i 17 lipca b. r. pod hasłem „Rzemiosło a obrona kraju“ i „unarodowienie rzemiosła“, nad którym protektorat objął Pan Minister Przemysłu i Handlu, Antoni Roman, winien zgromadzić jak najliczniejszą rzeszę rzemiosła całej Polski.

Wykażmy, że jesteśmy „silni, zwarci, gotowi“, że reprezentujemy nie tylko poważne wartości osobiste, ale i sprawność setek tysięcy naszych warsztatów.

W dniach 16 i 17 lipca b. r. polskie rzemiosło chrześcijańskie zmanifestuje w Częstochowie swoje uczucia religijne i patriotyczne.

Komitet Organizacyjny Drugiego Ogólnopolskiego Kongresu Rzemiosła Chrześcijańskiego.

Rzemiosło polskie z Francji

bierze udział w ufundowaniu ryngrafu

Związek Stowarzyszeń Rzemieślników Chrześcijan w R. P., który organizuje w dniach 16 i 17 lipca Drugi Ogólnopolski Kongres Rzemiosła Chrześcijańskiego w Częstochowie, zwrócił się z apelem do zorganizowanego rzemiosła polskiego na obczyźnie, by uczestniczyło ono również w ufundowaniu pamiątkowego ryngrafu, oraz wzięło udział w Kongresie.

Ryngraf ten — imieniem całego chrześcijańskiego rzemiosła polskiego — ma być ofiarowany w pierwszym dniu Kongresu Królowej Korony Polskiej, jako symbol uczuć religijnych i patriotycznych rzemiosła.

Na apel Centrali Warszawskiej pierwszy odpowiedział Związek Kupców i Rzemieślników Polskich we Francji, który nie tylko zadeklarował

zł. 100.— na ryngraf, ale ponadto zapowiedział przyjazd delegacji Związku na uroczystości lipcowe rzemiosła w Polsce.

Należy wierzyć, że rzemiosło polskie z Francji nie będzie odosobnione we współpracy z rzemiosłem

polskim w Macierzy, ale przeciwnie, rzemiosło polskie z innych ośrodków zagranicznych weźmie z niego przykład nawiązując bezpośredni, żywszy niż dotąd kontakt z organizacjami zawodowymi w Polsce.

Rzemieślniczki polskie prezentują swój udział w pracy narodowej

W dniu 25 maja p. Maria Mościcka, małżonka Pana Prezydenta Rzeczypospolitej dokonała w Reursie Obywatelskiej w Warszawie otwarcia wystawy, zorganizowanej przez Związek Pracy Obywatelskiej Kobiet p. n. „Świat Kobiety“.

W otwarciu uczestniczyła również Pani Marszałkowa Aleksandra Piłsudska oraz Pan Minister Opieki Społecznej, M. Zyndram-Kościałkowski z małżonką.

Na wystawie tej, która trwać będzie do 25 lipca i ma obrazować udział kobiety polskiej w życiu gospodarczym, społecznym i artystycznym, nie zabrakło również rzemieślniczek, których wkład do polskiego gospodarstwa narodowego jest pozycją zupełnie realną.

Wśród eksponatów w dziale dydaktycznym wy-

stawy zwraca uwagę efektowny eksponat „Koła Pań Rodziny Rzemieślniczej“ przy Związku Rzemieślników Chrześcijan w Warszawie, ilustrujący udział kobiet polskich w takich rzemiosłach, jak: krawiectwo, bielizniarstwo, modniarstwo, fryzjerstwo, rękawicznictwo i cholewkarstwo, pasmanternictwo, kuśnierstwo i czapnictwo.

Eksponat rzemieślniczek, przedstawiający artystycznie wykonane emblematy poszczególnych zawodów oraz udział procentowy kobiet w poszczególnych rzemiosłach — bardzo prosty a jednocześnie bardzo wymowny, zwraca ogólną uwagę zwiedzających i — należy wierzyć — wpłynie dodatnio na spopularyzowanie zawodów rzemieślniczych wśród kobiet polskich.

Kanada olbrzymim rynkiem zbytu dla naszego przemysłu

Suma 700 milionów dolarów, stanowiąca wartość całego importu kanadyjskiego mówi o ogromie tutejszego rynku zbytu. Z tej sumy tylko 150 tys. dolarów przypada na import z Polski. To świadczy o konieczności wzmocnienia polskiej ekspansji gospodarczej na terenie Kanady. Zaznaczyć należy, że Kanada, posiadająca zaledwie 11 milionów mieszkańców, czyli 9% w stosunku do Stanów Zjednoczonych, posiada import równy 30% importu Stanów. Z punktu widzenia wartości importu Kanada zajmuje trzecie miejsce wśród krajów zamorskich, a ósme wśród krajów całego świata.

Stosunki handlowe między Polską a Kanadą wykazują stały wzrost od czasu Pierwszej Wystawy Towarów Polskich w Toronto. Rozwój wzajemnych

obrotów towarowych między tymi dwoma państwami zaczynał się powiększać od wejścia w życie polsko-kanadyjskiej umowy handlowej z roku 1935, obowiązującej od sierpnia 1936 r. Polska osiągnęła dodatkowe udogodnienia celne dla eksportu grochu, nasion i wyrobów bawełnianych oraz udogodnienia natury sanitarnoweterynaryjnej dla eksportu szynki i przetworów mięsnych z Polski do Kanady.

Daleko nam jednak do zrównania naszego eksportu do Kanady z eksportem Kanady do Polski. Cyfrowo przywóz z Kanady do Polski wynosił w r. 1936 2 mili. zł. wartości, w r. 1937 6 mili. zł., w pierwszym półroczu r. 1938 6 mili. zł. Natomiast przywóz z Polski do Kanady wynosił w r. 1936 1 mili.

zł., w r. 1937 1 mili. zł., a za pierwsze półrocze 1938 r. też 1 milion zł.

Najważniejszym polskim artykułem wywozowym do Kanady są wyroby włókiennicze, głównie tkaniny bawełniane. Poza tym wywozi się z Polski przetwory spożywcze, wytwory pochodzenia roślinnego, chemiczne, elektrotechniczne i in. Zbiór ten mimo swej faktycznej rozległości nie obejmuje wielu artykułów polskiej wytwórczości, które ze względu na swą jakość i przystępną cenę mogłyby znaleźć zbyt na rynku kanadyjskim bez uszczerbku dla tutejszej krajowej produkcji.

Byłoby wskazane, aby polscy eksporterzy żywiej zainteresowali się Kanadą i to nie tylko przy pomocy zbiorowej inicjatywy, ale także przy pomocy przedsiębiorczości prywatnej.

KRONIKA

DRUGI OGÓLNOPOLSKI KONGRES RZEMIOSŁA CHRZEŚCIJAŃSKIEGO.

Odbędzie się w Częstochowie w dniach 9 i 10 lipca 1939 r.

Pierwszy dzień Kongresu poświęcony zostanie na ogólne obrady, przy czym w dniu tym rzemiosło chrześcijańskie całej Polski złoży hołd i ślubowanie na Jasnej Górze, ofiarowując ryngraf pamiątkowy.

Drugi dzień wypełnią obrady Zjazdu Delegatów Związku Stowarzyszeń, a także branżowe zjazdy rzemieślnicze.

Jak wiadomo, Pierwszy Ogólnopolski Kongres Rzemiosła Chrześcijańskiego odbył się w Warszawie w kwietniu 1936 r.

RZEMIOSŁO SUBSKRYBUJE POŻYCZKĘ OBRONY PRZECIW-LOTNICZEJ.

Rzemiosło polskie — jak zwykle, gdy chodzi o zagadnienia Państwa i Narodu — zareagowało żywo na apel, skierowany do społeczeństwa w sprawie poparcia pożyczki obrony przeciwlotniczej.

Odezwy, skierowane czy to przez Samorząd Gospodarczy Rzemiosła czy terenowe organizacje rzemiosła chrześcijańskiego, znalazły głębokie zrozumienie wśród ogółu rzemiosła, które wykazało swoją ofiarność i swój serdeczny stosu-

nek do Armii i jej Naczelnego Wodza.

Obok poważnych sum, zadeklarowanych zarówno przez organizacje rzemieślnicze za granicą na rzecz Funduszu Obrony Narodowej i pożyczki obrony przeciwlotniczej.

Jako przykład ofiarności służyć mogą: Związek Kupców i Rzemieślników skich we Francji — 100.000 fr.,

Polska Centrala Handlowa we Francji — 5.000 fr., w Detroit — 250 dol.,

Stowarzyszenie Polskich Majstrów Piekarskich, Brooklym Nowy Jork — 200 dol.